

DAWNE I OBECNE ZWYCZAJE WIELKANOCNE

TRADYCJE WIELKANOCY: NIEDZIELA PALMOWA

Świętowanie Wielkiej Nocy rozpoczynamy już tydzień przed Wielką Niedzielą. Tak samo jak dawniej, obchodzimy Niedzielę Palmową. Tradycja nakazuje robienie własnej kolorowej palemki, ale możemy też zdecydować się na kupno już gotowej. Dawniej robiono palemki samodzielnie – z wierzbowych gałązek, bukszpanu, porzeczek, malin, suszonych ziół, piórek i kwiatów. Poświęconej palemce przypisywano magiczne właściwości, dlatego zanoszono ją do domów, by zapewniała rodzinie szczęście. Wykonany z niej krzyżyk wtykano w pierwszą zaoraną skibę, by chroniła przed gradobiciem, gałązki wkładano także pod próg, by strzegły domowników przed chorobami, a te zatknięte pod strzechą chroniły dom przed piorunami. A wierzbowe kotki z palemki... , czego nie polecam, połykano. Miało to ustrzec od bólu gardła i zapewnić zdrowie. Taka palemką delikatnie bijano nie tylko domowników, ale również zwierzęta i dobytek, by przekazać w ten sposób magiczne siły.



DROGA KRZYŻOWA

W Wielki Piątek, w sanktuariach zwanych kalwariami i w niektórych przyklasztornych kościołach odbywają się **misteria męki Pańskiej**. Szczególnie silnym przeżyciem zarówno wizualnym, jak i duchowym jest uczestnictwo w drodze krzyżowej, w czasie której wiernie odtworzona jest droga Jezusa Chrystusa na śmierć i złożenia do grobu.

W Polsce miejscami słynącymi z uroczystych widowisk misteryjnych jest **Kalwaria Zebrzydowska**, Kalwaria Pałacowska, Góra Kalwaria, Wambierzyce i Wejherowo. Zupełnie inny charakter ma **droga krzyżowa na Tarnicę w Bieszczadach**, gdzie pątnicy wspinają się na najwyższy szczyt Bieszczad, często w trudnych warunkach pogodowych.



MALOWANIE JAJEK – BARWNE ZWYCZAJE ŚWIĄT WIELKANOCNYCH

Wielkanocne tradycje w Polsce to również zwyczaj malowania jajek na Święta. Wywodzi się jeszcze ze starosłowiańskich wierzeń, gdzie jajko miało bardzo ważne znaczenie. Symbolizowało siły vitalne i podobnie jak dzisiaj – początek nowego życia. Pośredniczyło między światem ludzkim, a duchów i bogów. Obecnie wszystkie kolorowe jajka zwiemy pisankami, ale powinniśmy rozróżnić wśród nich:

- **Kraszanki** – występują w północnej części Polski, zwane malowankami i byczkami. Nazwa pochodzi od słówka „kraścić”, czyli „barwić”, bo kraszanki to jajka gotowane w barwnym wywarze – dawniej uzyskiwanym tylko z naturalnych składników, takich jak łupiny cebuli, kora dębu, łupiny włoskiego orzecha, sok z buraka czy pędy młodego żyta. Często wydrapuje się na nich przeróżne wzory.
- **Nalepianki** – popularne w Krakowskim i Łowickim, to jaja zdobione kolorowymi wycinankami z papieru.
- **Oklejanki** – spotykane w części mazowieckiej, to wydmuszki oklejone rdzeniem sitowia i kolorową włóczką, co tworzy piękne ornamenty.

Dawnej to wyłącznie kobiety zdołały ozdobić jajka na Wielkanoc, a mężczyznom nie wolno było nawet wchodzić do pokoju, gdzie je malowano! Dzisiaj, zwyczaj malowania jajek na Wielkanoc wciąż jest żywy, ale barwi się je na różne kolory.



ŚWIĘCENIE POKARMÓW, CZYLI POLSKIE ZWYCZAJE WIELKANOCNE NADAL ŻYWE

Zwyczaj święcenia pokarmów w Wielką Sobotę uchował się, aż po dziś dzień. Ma on korzenie pogańskie, ale został uświęcony przez Kościół. Dzisiaj święcimy w Kościele tylko symboliczne pokarmy, które mieszczą się w niewielkim, zazwyczaj wiklinowym koszyku. Zawartość takiej święconki może być też różna, w zależności od danego regionu. Nie może jednak zabraknąć: jajek, chleba, kiełbasy lub wędlin, soli, baranka (z masła lub cukru), chrzanu oraz kawałka domowego ciasta. **Dawniej święcono wszystkie pokarmy, które miały zostać spożyte w czasie wielkanocnego śniadania!** Układano je w większych koszach i zanoszono do kościoła lub święcono przy kapliczce, a nawet przed domostwem. Rozkładano dania na białych płachtach lub obrusach, by zostały poświęcone przez księdza, który przyjeżdżał specjalnie w tym celu do wsi. Wierzono, że taka biała płachta ma moc ochrony przed piorunami, dlatego rozkładano ją przed domem, gdy nadchodziła burza.



PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY I ŚMIGUS-DYNGUS

Poniedziałek Wielkanocny kojarzy nam się przede wszystkim z oblewaniem wodą innych osób. Zwyczaj wiąże się z dawnymi praktykami pogańskimi, gdzie ma symbolizować oczyszczenie z zimowego brudu i budzenie się przyrody na wiosnę. Dawniej wierzono, że im mocniej została oblana panna, tym ma ona większe szanse na rychłe zamążpójście. **Dzisiaj znany jako śmigus-dyngus, a dawniej były to dwa odrębne zwyczaje. Śmigusem** zwano symboliczne smaganie witkami wierzbowymi po nogach i oblewanie zimną wodą, co miało związek z wiosennym oczyszczeniem. **Dyngus** z kolei polegał na wykupieniu się od oblewania wodą. Gdy panna nie chciała być ani smagana gałązkami, ani oblewana, mogła wykupić się przez podarek tradycyjnej pisanki lub innego przysmaku ze świątecznego stołu.





*Żurku smacznego
Baranka cukrowego
Pisanek wymarzonych
Świąt miłe spędzonych.
Dyngusa mokrego
i wszystkiego bardzo udanego.*

Tego serdecznie Wam życzę.

Barbara Magalska